GAZETA KRAKOWSKA

Nro 53.

z KRAKOWA dnia 20 LIPCA 1825 roku we ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 11 Lipca.

RAPPORT RADY STANU

z działań Rządu od czasu ostatniego Seymu.

(Ciąg dalszy.)

WYDZIAŁ SKARBOWY.

Załączone do niniejszego Rapportu cztery roczne obrazy (*), obeymuiące wszystkie szczegóły przychodów i wydatków Kass Skarbowych w roku 1820, 1821, 1822 i 1823 uskutecznionych, wyciągnione z rachunków przez Kommissyią tym Wydziałem kieruiącą corocznie w Radzie Stanu składanych, zawieraią ogół czynności czteroletnich poboru i użycia grosza publicznego. Ogół ten następuiący wykazuie rezultat:

Pozostało w Kassach Skarbowych na końcu roku 1819	2,417,681 gr: 9	2,417,681 gr: 9.
Na końcu tegóż roku Kassy Skarbowe miały do pobrania . .	18,132,016 — 9.	
Łącznie .	20,549,697 gr: 18.	
Też Kassy Skarbowe miały do wypłacenia	8,289,453 gr: 23.	
Odtrącaiąc należność płatniczą od powyższego zapasu, okazywała się przewyżka funduszu nad długami		12,260,243 gr: 25.
Wpłynęło do Kass Skarbowych w roku 1820 .	60,762,697 gr: 13.	
— 1821 .	59,444,352 — 29.	
— 1822 .	74,322,694 — 16.	
— 1823 .	69,136,977 — 2.	
Łącznie		263,666,722 gr: —

(*) *Obrazy te dla szczupłości mieysca nie umieszczaią się.*

Do czego dodawszy Remanent powyższy . 2,417,681 — 9.

Ogół wynosi . . . 266,084,403 gr: 9.

Wypłacono z Kass Skarbowych

w roku 1820 .	60,207,737 gr: 20.	
— 1821 .	60,852,634 — 11.	
— 1822 .	67,155,100 — 21.	
— 1823 .	65,332,224 — 14.	
Łącznie		253,547,697 gr: 6.
Pozostało zatem w Kassach Skarbowych na końcu roku 1823		12,536,706 gr: 3.
Od tego remanentu w summie	12,536,706 gr: 3.	
Odtrącaiąc ilość należącą do funduszu Xięztwa Warszawskiego .	317,881 — 20.	
Pozostaie fundusz epoki Kr.	12,218,824 gr: 13.	
Do tego dodaiąc to co Kassy Skarbowe miały do pobrania z epoki Krolestwa na końcu roku 1823	40,392,724 gr: 19.	
Co czyni łącznie	52,611,549 gr: 2.	
A potrącaiąc to co Kassy Skarbowe miały do wypłacenia na końcu roku tegóż . . .	18,314,398 gr: 13.	
Okazuie się przewyżka funduszów nad długami na końcu r. 1823		34,297,150 gr: 19.
A zatem remanent Kassowy na końcu roku 1823 przewyższa remanent iaki był na końcu r. 1819 o summę		10,119,024 gr: 24.
W stanie zaś tychże Kass Skarbowych przewyżka funduszow nad długami większa iest na końcu roku 1823 od podobneyże przewyżki jaka była na końcu r. 1819 o summę		22,036,906 gr: 24.

Jakie były środki, za pomocą których powyższe osiągnięte zostały skutki, to następuiącym Rada Stanu wyłuszcza opisem:

a. DOCHODY.

I. Dochody Stałe.

1820.

Istotna należytość do pobrania w roku 1820 wynosiła po potrąceniu szynkowe

go od żydów i prowizyi od kapitałów na innem mieyscu zarachowanych na służbę bieżącą . . . . 19.512,277 — 18.
Na służbę lat zeszłych do końca r. 1819 3,708,388 — 21.

23,220,666 — 9.

Wpłynęło w tymże roku:
na służbę bieżącą . . . 18,011,093 — 25.
na służbę lat zeszłych do końca 1819 r. 1,244,822 — 25.

19,255,916 — 20.

Zostało zatem na końcu roku 1820 do pobrania:
z służby bieżącey 1820 . . 1,501,183 — 23.
z służby lat zeszłych do końca 1819 r. 2 463,565 — 26 . . 3,964,749 — 19.

to iest: że pozostałość poborowa w stosunku do należności wynosiła:
co do służby bieżącey $\frac{1}{13}$
co do służby lat zeszłych $\frac{2}{3}$

1 8 2 1.

Istotna należytość do pobrania w r. 1821 wynosiła:
na służbę bieżącą . . . 17,589,566 — 25.
na służbę lat zeszłych do końca r. 1820 wraz z nowo wykrytemi 6,572,618 — 5.

24,162,185

Wpłynęło w tymże roku:
na służbę bieżącą . . . 16,351,191 — 17.
na służbę lat zeszłych do końca r. 1820 1,646,976 — 22.

17,998,168 — 9.

Zostało zatem na końcu r. 1821 do pobrania:
na służbę bieżącą . . . 1,238,375 — 8.
na służbę lat zeszłych do końca r. 1820 4,925,641 — 13. . . 6,164,016 — 21.
to iest: że pozostałość poborowa w stosunku do należności wynosiła:
co do służby bieżącey 1821 $\frac{1}{14}$
co do służby lat zeszłych $\frac{3}{4}$

1 8 2 2.

Istotna należność do pobrania w r. 1822 wynosiła:
na służbę bieżącą . . . 17,6,17,529 — 4.

na służbę lat zeszłych do końca r. 1821 po potrąceniu umorzonych i pod innemi tytułami zarachowanych dochodów . . . 15,734,169 — 16.

22,406,698 — 20.

Wpłynęło w tymże roku:

na służbę bieżącą . . . 16.732,286 — 7.

na służbę lat zeszłych do kańca r. 1821 1,047,047 — 20.

17,779,333 — 27.

Zostało zatem na końcu r. 1822 do pobrania:

na służbę bieżąca . . . . 885,242 — 27.

na służbę lat zeszłych do końca r. 1821 3,742,121 — 26 . . 4,627,364 — 25.

to iest: że pozostałość poborowa w stosunku do należności wynosiła;

co do służby bieżącey $\frac{1}{8}$

co do służby lat zeszłych $\frac{3}{4}$

1 8 2 3.

Istotna należność do pobrania w r. 1823 wynosiła:

na służbę bieżącą . . . 17,609,849 — 22.

na służbę lat zeszłych do końca r. 1822 wraz z nowo wykrytemi 4,762,401 — 27.

22,372,251 — 19.

Wpłynęło w tymże roku:

na służbę bieżącą . . . 16,826,112 — 5.

na służbę lat zeszłych do końca r. 1822 881,211 — 5.

17,707,323 — 16.

Zostało zatem na końcu r. 1823 do pobrania:

na służbę bieżącą . . . 783,737 — 17.

na służbę lat zeszłych do końca r. 1822 3,881,190 — 12 . . . 4,664,928 — 9.

to iest: że pozostałość poborowa w stosunku do należności wynosiła:

co do służby bieżącey $2\frac{1}{3}$

co do służby lat zeszłych $\frac{4}{5}$

Ogołuiąc rezultata czteroletnie poboru dochodów stałych, okazuie się:

że należność czteroletnia wynosiła . 77,405,670 — 15.
że na nią w czterech latach wypłynęło 72,740,742 — 6.
że zatem nie pozostało do poorania iak . . . 4,664,928 — 9.
to iest: w stosunku do należności prawie $\frac{1}{17}$

Tak nieznaczna zaległość poborowa, pomimo niskości cen ziemiopłodów, iest dowodem regularności Kontrybuentów i usilnego zarazem działania Władz Skarbowych.

(Dalszy ciąg w następuiącym Nrze.)

Z Paryża d. 4 Lipca.

Sidi-Mahmud, Wysłaniec Deja Tunetańskiego, miał wczoray u Króla i iego rodziny pożegnalne posłuchania.

Poborca w Marselii, który 7mioletnią córkę rybaka z bałwanów morskich wyratował i przy tym szlachetnym czynie mocno się skaliczył, otrzymał krzyż Legii honorowey.

Kilkunastu członków Legii honorowey z Diżon przysłali Wielkiemu Kanclerzowi prośbę o wypłatę zaległey pensyi od 1go Stycznia 1814, którey tylko połowę rocznie pobieraią. Prośba ta przedstawioną została Królowi d. 23 Maia, i J. K. M. rozkazał oddać ią Prezesowi Rady Ministrów, aby na gabinetowey radzie zdana mu była o niey sprawa. Rzeczona prośba znayduie się teraz u Hr. Villele.

Zona Jenerała Lavalette (który był na śmierć skazany, z więzienia uciekł i potem był ułaskawiony) dostała z tego powodu pomięszania zmysłów, i ciągle ieszcze znayduie się w domu obłąkanych. Całą iey niespokoynością iest, że suknią swoią targa na paski i nad każdym rozdarciem wzdycha. Gdy ią mąż odwiedzi wpada w szaleństwo, inaczey iest spokoyną. Liczy lat 45 i wszelka sztuka lekarzów do iey uzdrowienia była daremną. Mąż iey odzyskał względy i iest przy Dworze Królewskim umieszczony.

Pani Katalani, która od 8 lat niebyła tu słyszana, utrzymała w ostatnim swoim koncercie dawną sławę i uzyskała wielkie oklaski.

Baron Damas i Hr. de la Ferronays otrzymali od Króla Wirtembergskiego wielkie krzyże orderu korony.

Kilkoletnia walka Greków z Turkami małe tu dotąd czyniła wrażenie; lecz teraz zdaie się większą na siebie ściągać uwagę. Bankierowie tuteysi otworzyli dla Greków pożyczkę; zbieraią tu i po większych miastach Francyi dla nich składki, które iuż są dosyć znaczne, iak n. p. miasteczko Grey złożyło 4000 Fr. i utworzyło się towarzystwo na ich przyimowanie i pożyteczne użycie. Gazety zaczenaią także za sprawą Greków pisać, a poiedyńczy szanowni uczeni podnoszą żywiey i dobitniey swe głosy niżeli dotąd. Przywiedziemy tylko iednego z nich, P. Sismondi, który w tych dniach dał się iak następuie słyszeć: "Jeżeli iesteśmy ludźmi, ieżeli chrześciianami, ieżeli ucywilizowanemi, tedy nieokazał się naszem oczom godnieyszy widok do poruszenia umysłów, nad ten, który nam w tey chwili Grecyia wystawia. Nigdy nasi przodkowie podobnego niewidzieli; nigdy okropnieysze cierpienia niespotkały części rodzaiu ludzkiego; nigdy znaczna liczba ludzi niebyła strasznieyszemi

niebezpieczyństwy zagrożone; nigdy niebyły większe natężenia czynione, iak teraz, do uratowania tego wszystkiego, co iest wysokiem duszom drogiem: religii, wolności, niewinności kobiet, pamiątki przodków, imienia tak niegdy sławney oyczyzny, i ięzyka, którego sami Bogowie nauczyć mieli ludzi. Okazał się wprawdzie dosyć wielki zapał za walką Greków: z Francyi, Anglii, a zwłaszcza Niemiec pośpieszyło wielu walecznych mężów z ofiarowaniem Grekom maiątków swoich i doświadczeń, otworzone zostały na ich rzecz składki, które lubo nieodpowiadały teraźnieyszemu dobremu Europy mieniu, zawsze iednak okazywały, iż przychylności chrześciian do chrześcian nieprzytłumiła samoistność; w roku zeszłym zaciągnął rząd Grecki pod dosyć korzystnemi warunkami pożyczkę; przed kilku tygodniami bankierowie Paryzcy ubiegaiąc się z Londyńskiemi układali się o nową pożyczkę, i rząd Grecki ma tyle kredytu, iż odrzucić może milliony, które ofiarowane mu są po cenie, za iaką Napoleon przed 18 laty przy całym świetnie swey chwały niebyłby ich otrzymał. Z tem wszystkiem udział Europy niewyrownywa ieszcze stósunkom wielkości i wspaniałości zdarzeń, które przed naszemi oczema zachodzą. W Niemczech, a bardziey ieszcze w Szwaycaryi cała ludność zdaie się bydź sympatyczną miłością dla Greków przeniknioną: gdy wieśniacy przybywaią do miast na targi, pytaią się ciekawie o nowiny z Grecyi, i z zapałem opowiadaią sobie bohaterskie czyny Bozzarysa, Kanarisa i Miaulisa; uważaią Greków, którzy na wschodzie przeciw Turkom walczą, iako chrześciian swych braci, przyymuią u siebie, żywią i zapomagaią Greków, którzy do swey oyczyzny dostać się niemogą. Lecz większą massę ludu Francyi, Włoch i reszty Europy nie wiele ta smutna scena obchodzi; może większa część mieszkańców prowincyy niewie iaki miecz wisi nad ich braćmi na Wschodzie, i że liczba męczenników wiary chrześciiańskiey w przeciągu upłynionych trzech lat, przechodzi liczbę ofiar podczas okropnego prześladowania w początkach Kościoła chrześciiańskiego poległych. Nawet Anglicy, których okręty do każdego punktu ziemi przytykaią, wiedzą tylko, iż w Europeyskiey Turcyi panuie woyna domowa, lecz odwracaią oczy od popełnianych tam okrucieństw, odpychaią xiążki, któreby ich o losie Grecyi oświecić mogły, i wyrzucaią z Gazet artykuły tyczące się tey woyny zniszczenia. Ta oboiętność w nayoświeceńszey części świata nie zgadza się wcale z łagodnemi naszemi obyczaiami, z przewagą, iaką litość ma nad sercami naszemi, i ubolewaniem nad cierpieniami naszych współbraci w każdey części świata. Przyczyny iey szukać bezwątpienia należy w rewolucyiach, które od 40 lat Europę i cały świat pustoszyły, Byliśmy podczas nich tak gwałtownie dręczonemi, iż nawet wyobraźnia nasza potrzebuie wypoczynku. Odwracamy od wszystkiego oczy, co nas porusza, a nadewszystko od tego, co serce rani i przestrasza. Każdy z potrzeby własney obrony i uratowania się od powszechnego niebezpieczeństwa przyzwyczaił się do samoistności, i pozostaie w niey chociaż już niebezpieczeństwo minęło. Zgoła chcielibyśmy, aby inne ludy oszczędziły nam widoku walk swoich i boleści

Wszelako, w imieniu chrześciiaństwa, w imieniu ludzkości! ocknijmy się z nasego usypiania. Czyliż z zimną krwią słyszeć można, iak Sułtan na swey radzie postanowił cały z kilku milliionów złożony lud wytępić! Los Chios, nayzagospodarowańszey i nayspokoynieyszey na Archipelagu wyspy, iest naywidocznieyszem tego postanowienia dowodem. Powstanie tey wyspy nie nastąpiło z dobrey woli mieszkańców i kilkanaście dni tylko trwało, a wszelako 30.000 mieszkańców wycięto, 30,000 sprzedano do niewoli i całą wyspę zniszczono. Nielepszego losu doznali mieszkańcy Patrasu, Ipsary i w wszystkich mieyscach, do których Muzułmanie iako zwycięzcy weszli. Któż wątpić może, ażeby Etoliią, Liwadyią, i wyspy, które przez swoie od trzech lat zwycięztwa Muzułmanów obraziły, takiegoż niedoznały losu, skoroby przemocy uledz musiały! Europeyscy dyplomatycy są przynaymniey o tem przekonanemi, i wiedzą dobrze, iaki byłby wypadek, gdyby im się niebyło udało odwrocić woynę między Rossyią i Turcyią, i poiednać Turkow z Persami. Współcześni muszą może o tem milczeć, ale potomność ocenić będzie umiała politykę, iaką w walce między Grekami i Turkami zachowano; wyda sprawiedliwy wyrok o woynie między dzikiemi Muzułmanami, którzy z naturalną dzikością łączą fanatyzm, i Chrześciianami, ktorzy z zimną krwią postanowili bronić swey zaguby; mowię o woynie, ktora lubo za energicznem przemowieniem, mogła iuż bydź zakończoną, ponawia się co rok. Nie zapominaymy, że naród, nad którym unosi się miecz zniszczenia, iest narodem, którego pamięć iest we wszystkich względach dla nas drogą. Są to Grecy, którzy nauczyli nas wszystkich kunsztów, umieiętności, poezyi i filozofii; przyswoiliśmy sobie ich chwałę; ich dzieie, mitologia uczone są w naszych szkołach, wystawiane na naszych teatrach i lepiey ich dzieie znamy niżeli własnych naszych przodków; im to winniśmy pierwsze wyobrażenia o godności człowieka, pierwsze początki wolnych rządow; im, którzy nietylko iedney z nami są wiary, ale nadto podali nam tę wiarę, gdyż nowy Testament iest w Greckim ięzyku pisany, i pierwsi Apostołowie na zachodzie, pierwsi Męczennicy, którzy nawet w okolicach naszych woleli raczey krew i życie poświęcić, niżeli od swey wiary odstąpić, byli Grecy. Oni nauczyli nas tey pobożney odwagi, którą ich potomkowie w dzisieyszych czasach ieszcze okazuią."

Z Madrytu d. 23 Czerwca.

Wczoray popołudniu wiechał N. Król do stolicy. Pułki gwardyi, milicyia, Szwaycarowie, pułk Lorca i ochotnicy Królewscy składali ściśniony od mostu Toledańskiego szereg aż do pałacu. O godzinie w poł do osmey przybył J. K. M. w otwartym powozie do bramy Toledańskiey. Huk dział i odgłos wszystkich dzwonów mieszały się z okrzykami uradowanego ludu. W kilka chwil wszystkie woyska przeciągnęły około balkonu, na którym pokazał się J. K. M.

Nowy Poseł Angielski, P. Lamb, dawniey Poseł przy Seymie związku Niemieckiego, był tak od Króla iako i rodziny Krolewskiey w Araniuez naygrzeczniey przyięty. Sądzą, iż gabinet nasz

zamyśla przywrócić dobre porozumienie z Angliią.

Xżę Heski przybył dnia 19 b. m. na okręcie Sardyńskim do Barcelony, zkąd po niejakim czasie uda się do Madrytu.

Od przylądka Finistru aż do Bilbao krąży mnostwo Kolumbiyskich korsarzów.

Przeznaczona do Ameryki w Korunie zebrana wyprawa, ma 12,000 ludzi wynosić, i wylądować nietylko do Kuby i Portorico, ale nawet do Ulloa lub wcale do Peru.

Przez Buenos-Ayres odebraliśmy wiadomość, że prowincyia Cochabamba powstała przeciw Olanecie, i że z Porosi Jenerał Tristan przeszedł z 3000 piechoty do niepodległych.

Z Londynu d. 2 Lipca.

Podczas ostatnich pokoiów między innemi stawionemi byli przed J. K. Mcią: Kapitan Clapperton i Major Denham, ktorzy niedawno z swey podroży do Afryki powrócili; mianowany naszem Posłem przy Dworze Rossyyskim Lord Strangford; Poseł Hiszpański i P. Stratford Canning.

Z Paryża piszą, że Delfin przedsięwezmie wkrótce podróż do Anglii.

Zrobiony tu do regularney żeglugi między naszem miastem i Dunkierką parowy statek, odpłynie ztąd po raz pierwszy d. 7 b. m.

Jeden z miłośników kunsztów kupił malowidło na płótnie sławnego Sebastiani del Piombo, wieku 1590, za dwie gwineie, które szacowane iest 6000 Fs. Obraz ten znaydował się od dawnego czasu u iednego z kupców, który go za nic niemiał.

Sławny obraz Familiia Święta Correggio, który niegdy należał do galeryi Króla Angielskiego, kupił nasz rząd do narodowey galeryi.

Gazeta Maltańska donosi, że Major Laing po kilkotygodniowych usposobieniach d. 7 Czerwca odpłynął na okręcie Krolewskim Gannet do Trypolu, dla przedsięwzięcia podroży do Tumbuktu i zgłębienia biegu rzeki Nigery.

Do Bogota przybyła z Peru deputacyia dla podziękowania rządowi za udzieloną pomoc i proszenia oraz o pozwolenie, aby Jenerał Boliwar pozostał ieszcze rok w Peru, poki rząd się nie ugruntuie.

Olaneta nie obiawia prawdziwych swoich zamiarow: okazuie się tak Hiszpanom, iako i patryiotom nieprzychylnym. Callao opiera się ieszcze, ale zamknięcie iest bardzo zostrzone. W Chilli zayść miały zaburzenia.

Z Odessy d. 13 Czerwca.

Nadeszłe w tey chwili z Stambułu listy pod d. 7 b. m. donoszą, iż Admirał Grecki Sachtury uderzył d. 26 Maia w wodach Miteleny na Kapitana Baszy, ktory iednak niewielką poniosłszy stratę, ciągnął daley swą żeglugę do wód Zea. Sachtury uderzył powtornie na niego dnia 28 Maia między Zea i przylądkiem d'Oro, zniszczył iednę iego fregatę i ieden bryg, a około 20 pomnieyszych okrętów zabrał lub zatopił. Po nieszczęśliwym tym zdarzeniu Kapitan Basza zwrócił się do wód Andras i starał się dostać do Miteleny. Zapewniaią, iż przybyły do Stambułu nowy Poseł Sardyński, który przez też wody przepływał, był świadkiem powyższego zdarzenia.

DODATEK
DO N^ro 58.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 20 LIPCA 1825 ROKU WE SRODĘ.

Z Bruxelli d. 6 Lipca.

N. Królowa nasza powróciła d. 30 Czerwca do miasta naszego z swey podroży do Berlina; lecz tylko przeiechała przez miasto, śpiesząc do zamku Laeken, gdzie Król bawi.

Wczoray atoli o godzinie 3 z południa przybyli tu Królewic Fryderyk z wysoką swoią Małżonką, Królewicowną Pruską, którzy o godzinie 5 z Leody um wyiechali. Od godziny 8mey odgłos wszystkich dzwonow zapowiadał pożądane przybycie Wysokich Nowożonków. Zebrany lud, uniesiony radością, udał się z południa do bramy Löwen, gdzie o godzinie 2giey z południa cały Magistrat w uroczystym erszaku przybył, dla przyięcia Ich Królewicowskich Mości. Goniec, który przybył z doniesieniem o przybyciu Królewicowstwa, odbył 17tomilową podróż w 6ciu godzinach. O godzinie 11tey rozdano ubogiem iedzenia. W wieczór było miasto oświecone.

D. 13 b. m. pierwszy Hollenderski okręt na połów śledzi wyszły, powrócił do Wlardingen z 12 beczkami nowych śledzi, których beczkę po 700 Złł. sprzedał.

Izba handlowa Antwerpii oznaymiła, iż od Ministra spraw wewnętrznych odebrała uwiadomienie, iż dopóki Konsul jeneralny od Mexyku nie przybędzie, przybyły niedawno do Niderlanóow Mexykański Ajent, P. Gorostiza, odbywać może iego obowiązki, i poświadczać wysełane do Mexyku towary.

Z Kopenhagi d. 5 Lipca.

Rocznica urodzin Królewney, małżonki Xcia Chrystyiana, Karoliny Amalii, obchodzona była z wielką uroczystością w letnim zamku Sorgenfrey. Mnostwo mieszkańców wyszło z miasta dla złożenia Królewnie winnego hołdu.

Szwedzka kadecka korweta, która w wodach naszych czyniła dla nauki obroty, odpłynęła ztąd do Kategat.

Kompanija Azyiatycka na ostatniem zgromadzeniu odrzuciła propozycyią dyrektoryiatu uzbroienia Wschodnio-Indyyskiey wyprawy do Chin.

Z Sztokolmu d. 24 Czerwca.

Dziś w rocznicę urodzin N. Króla, Królewic Następca tronu daie w obozie pod Ladugårdsgärde wielki obiad, który

Królestwo Ichmość z rodziną Królewską obecnością swoią zaszczycą, i zaproszeni nań są pierwsi urzędnicy kraiowi, ciało dyplomatyczne, jenerałowie, &c. Wieczorem będzie wielka parada woyskowa, a wieczerza u Królewica Następcy tronu zakończy uroczystość dnia tego. Jutro zwinięty zostanie oboz i woyska powrócą do swych stanowisk. Obroty tak dokładnie były uskuteczniane, iż J. K. M. Wysokiemu Synowi, który dowodził woyskiem, officerom i żołnierzom kilkokrotne zadowolenie oświadczył, i na dzisieyszey kapitule orderów wielu rzeczonym officerom ordery miecza udzielił.

Słychać, iż Seym ma bydź wkrotce zwołany.

Od granic Tureckich d. 18 Czerwca

Z Etolii przez Albaniią i Korfu nadeszły doniesienia o kilkunastu potyczkach, które tam częścią pod Missolongo i Anatoliko, częścią daley na północ w okolicy Machale zaszły. Pod Machalą stoiący korpus Grecki zabrał wielki transport artyleryi, ammunicyi i żywności, idący z Prewesy i dla Reschid Baszy przeznaczony; niewielka iego zasłona została powiększey części wyciętą. Turcy usadowili się w Kosimo, zkąd utrzymuią związek z Lepanto. Grecy z swey strony są panami Lidoriki i Salony i utrzymuią ztamtąd związek z Lodonicą. Goura uważa Baszę Negropontu i korpus Turecki w Tessalii i dotąd niedozwolił im się złączyć. Grecy osadzili znowu Termopile, a korpus Tessaliyski stoi pod Zeituni i Patradik. W połudaiowey Morei zachodzą częste potyczki. Ibrahim Basza utrzymuie się w posiadłosci Modon; ale mimo nadeszłych mu z Egiptu posiłków, niemoże dalszych czynić postępów. Arabowie cierpieć maią niedostatek ammunicyi i żywności.

— Dnia 22. —

Podług listów z Zante pod d. 15 Czerwca Ibrahim Basza, którego okręty po poniesioney klęsce d. 12 Maia uciekły do Kandyi, postąpił po wzięciu Nawarino aż do Kordowene w Arkadyi na drodze do Trypolizzy, lecz ustępuiący Grecy niespodziewanie zatrzymawszy się tam, uderzyli na niego natarczywie; poniosł znaczną stratę i daley odtąd niepostąpił. Tymczasem niespodziewane poddanie się Nawarinu zrządziło powszechną trwogę, tak, iż rząd w Napoli di Romania dla uspokoienia umysłów, skłoniony został nie tylko do ułaskawienia całego stronnictwa Kolokotroniego, ale nadto do powierzenia iemu samemu dowodztwa nad 12,000 Moreanów, którzy go iako ienerała żądali. Kolokotroni przybył z Hydry do Napoli di Romania i w tamecznym kościele złożył przysięgę służenia iak naygorliwiey sprawie oyczyzny. Ztamtąd udał się do swoiego woyska do Trypolizzy. — Miaulis ścigał uciekaiące w d. 12 Maia na wszystkie strony Egipskie okręty, i znaydował się w końcu w wodach Kandyi, gdzie złączył się z Sachtury, który pod Zea Kapitana Baszę pobił. Ostatni schronił się potem do wod Kanea.

Przybyły do Widynu Tatar od Seraskiera Reschid Baszy, rozgłosił wiadomość o odniesionem pod Solana nad Grekami zwycięztwie. Do Stambułu posłać miano 2000 chrześciiańskich uszy.

Od brzegów Menu d. 7 Lipca.

J.K.W. Królewic Następca tronu Pruskiego przybył d. 5 b. m. z swoią Małżonką do Frankfortu, i wysiadł do mieszkania

Kr. Pruskiego Posła przy Seymie związku Niemieckiego. Królewic ten uda się iutro w dalszą drogę do Karlsruhe, odwiedzi iednak na krótki czas Wielko-Xiążęcy Dwór w Auerbach.

N. Królowa Bawarska udała się d. 2 b. m. z Nimfenburga do Karlsruhe, którą poprzedził tam d. 29 z. m. N. Małżonek iey w podróży swey do Baden.

Dnia 29 Czewca wieczorem około godziny 5tey okazało się na wzgorzystem miasteczku Hassenroth w Wielkim Xięztwie Hesko-Darmstadtskiem rzadkie natury ziawisko. Przed mało znaczącym grzmotem i błyskawicą powstał nadzwyczayny potężny wicher, który w kilku minutach nietylko dachy z większey części budynków pozrywał, ściany i odrzwia powyrywał, i iedną stodołę obalił, ale nadto wszystkie drzewa owocowe z korzeniami z ziemi powyrywał i daleko zaniósł. W odległości pół godziny drogi widzieć można było gonty i inne materyiały, które ten wicher uniósł.

Dnia 18 i 19 Lipca 1825 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— *Pszenicy*	11	15	11	—	10	—	9	—
— *Żyta*	6	20	6	15	6	—	5	15
— *Jęczmienia*	5	15	5	—	4	15	4	—
— *Owsa*	5	—	4	24	4	18	4	15
— *Jagieł*	20	—	19	—	18	—	17	—
— *Grochu*	6	15	6	—	5	15	5	—
— *Rzepaku*	—	—	—	—	—	—	—	—

W Gdańsku dnia 1 i Lipca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	480	do	600.
Żyta	—	—	180	—	210.
Jęczmienia	—	—	168	—	180.
Owsa	—	—	138	—	156.
Grochu	—	—	212	—	240.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 147 Ciągnieniu dnia 20 Lipca r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

15. 43. 19. 5. 17.

Przyszłe 148 Ciągnienie dnia 27go Lipca r. 1825 przypada.

UWIADOMIENIE.

W Krakowie wyszło z druku dziełko pod tytułem *Gnomonika rysunkowa, czyli łatwy i prosty sposób rysowania Kompasow bez żadnego rachunku używaiąc tylko cerkla i linii. Wydanie drugie poprawne, wielu ciekawemi i pożytecznemi dodatkami powiększone*, przez Wincentego Karczewskiego. — W dodatkach mieści się: 1. *Tablica* szerokości i długości geograficzney niektorych mieysc w Rossyi, Polsce, naywięcey oznaczonych przez naszego rodaka *Wincentego Wiśniewskiego* Astronoma; 2. *Tablica* wskazuiąca ile zegar lub zegarek w ciągu roku różnić się powinny od Kompasu; 3. *Tablica* na przepowiadanie odmian światła Xiężyca na południk Krakowski; 4. *Sposób* wynaydywania Niedzieli Wielkanocney; 5. *Tablica* na przepowiadanie zaćmień słońca i Xiężyca. W krótkim czasie wyczerpana pierwsza edycya tego pisma dowodzi o iego użyteczności. Znayduie się w Księgarniach Grabowskiego, Mateckiego i Maja. Cena dawnieysza Złp. trzy ḡr. dziesięć.

UWIADOMIENIE.

Podpisany ma honor zawiadomić, iż Wyborowa Menażerya PP. Aken i Martin, tu w Krakowie od dni kilku do widzenia otwarta, pokazywaną będzie tylko do 24 b. m. i r. a w dniu 24 to jest w niedzielę ostatni raz otwartą będzie. W tym tedy krótkim przeciągu czasu, Amatorowie natury, licznem zgromadzeniem się raczą zaszczycić podpisanego z iego Menażeryą, a Znawcy, znaydą zapewnie zadowolnienie, widząc tyle tak pięknych i rzadkich Zwierząt dzikich. — W Krakowie d. 19 Lipca 1825 r.

Pełnomocnik PP. *Aken i Martin.*

C. Kirchheim.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwiadomia Publiczność, że z Rozporządzenia Senatu z dnia 1 b. m. do Liczby 2787 Łowiectwo w Lasach Lipowieckich w trzech letnią Possessyą od dnia 1 Września r. b. do końca Sierpnia 1828 roku w dniu 8mym Sierpnia r. b. w godzinach przed południowych w Biorze Wydziału Dochodow Publicznych przez Licytacyą wydzierżawione zostanie. Licytacya ta zacznie się od Summy Złpol: 156. Licytować chcący maią złożyć przed zaczęciem Licytacyi pro Vadio dziesiątą część rzeczoney kwoty to iest: po Złpol: 15, gr: 18. O dalszych warunkach, każdego czasu w Wydziale Dochodów Publicznych dowiedzieć się ma.

W Krakowie dnia 9 Lipca 1825 r.

X. Bystrzonowski.
Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu. Uwiadomia Publiczność, że z rozporządzenia Senatu z dnia 1 b. m. i do L. 2777, łowiectwo w Lassach Czernichowskich na trzy lata od dnia 1 Września r. b. do końca Sierpnia 1828 r. w godzinach przedpołudniowych w Wydziale Dochodów Publicznych i Skarbu wydzierżawione zostanie. Licytacya zacznie się od Summy rocznie dotąd płaconey to iest: Złp. 78 gr. 12. Pretendenci Licytowania maią złożyć, przed zaczęciem Licytacyi pro Vadio dziesiątą część rzeczoney Summy to iest: Złp. 7 gr. 26. O dalszych oney Warunkach w Wydziale Dochodów Publicznych każdego czasu dowiedzieć się się można. — W Krakowie dnia 14 Lipca 1825 roku.

Wasserrab.
Gadomski, S. W.

Komornik Sądowy Okręgu Chrzanowskiego zawiadomia Publiczność, iż dnia 22 b. m. i r. o godzinie 10tey z rana w Mieście Chrzanowie w Rynku, odbędzie się sprzedarz w drodze Exekucyi sądowey trzech Koni z ubiorem i bryczką, a o 3ciey po południu wydzierżawienie iednego Sklepu nastąpi. Dnia zaś 27 b. m i r. o 10tey z rana, a o 3ciey z południa we Wsi Jeleniu Gminie Jaworzno, sprzedane będą Łóżka, Stołki, Krów 6, Fuzyie, Zegarki, i t. p. sprzęty domowe. Chęć przeto licytowania maiący zaopatrzeni w gotowe Courant pieniądze, na oznaczony czas i mieysca przybędą. — W Chrzanowie dnia 19 Lipca 1825 r.

Tomasz Jaworski, Kom: Sąd.

W dniu 24 i 31 Lipca r. b. 1825 z rana od godziny 9 do 12, zaś po południu od godziny 3ciey do 6tey w Trzebini w Okręgu W. M. Krakowa w Gminie XII. Wieyskiey we Dworze, w drodze Exekucyi Sądowey odbywać się będzie publiczna Licytacya Mebli pokoiowych, iako to: Zwierciadeł, Kanap, Krzeseł, StolikKw, i tym podobnych, niemniey Zboża w snopie, oraz Koni i Powozu. Chęć zatym licytowania maiących, podpisany Komornik na czas i mieysce zaprasza. — W Krakowie dnia 18 Lipca 1825 r.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

W dniu 29 Lipca r. b. od godziny 10 przed południem, a od 3ciey po południu poczynaiąc, i w dni następne aż do ukończenia w Krakowie w Gmachu Sukiennicach sprzedawane będą w drodze Exekucyi, przez publiczną licytacyią, różne sprzęty domowe i Meble pokoiowe, iako to: Kanapy, Krzesełka, Komody, Stoły, Stoliki, Szafy, Łużka, Lustra, i t. d. gdzie oraz Srebra stołowe, Numizmata złote i srebrne, tudzież Perły prawdziwe Uryańskie sprzedane zostaną, które przez dni trzy przed licytacyią na widok publiczny będą wystawione.

W Krakowie dnia 19 Lipca 1825 r.

Jacek Kawecki, Kom: Sąd.